



Rok 26.

PRZEDPŁATA w POZNANIU
Kwartalnie 1,20 m., z odnośnieniem do domu 1,4 m., mies. 40 f.
REDAKCJA: ulica Dolna Wąłowa nr. 1, I piętro.
z odnośnieniem 50 f. — „Wielkopolanin” wychodzi codziennie.

Poznań, piątek 13 marca 1908.

Telefon: Ekspedycji 1013. Redakcji 1142.

PRZEDPŁATA na POZTACH:
Kwartalnie 1,2 mk., z odnośnieniem do domu 1,63 mk.
INSEKATY: od wtorka c. robn. 25 f. Rękopisów się nie zwraca.
EKSPEDYCJA: ulica Posadowskiego nr. 39.

Nr. 61.

Postępowanie Prus

wobec nas, tak mało licujące z duchem czasu, buta okazywana przez prusaków niemcom południowym — przypominamy tu zachowanie się pruskiego pozasłużbowego generała Keima, jednego z prezesów flottenvereinu, wobec następcy tronu bawarskiego księcia Ruprechta — wywołują w całych niemal Niemczech głębokie niezadowolenie.

Donosiliśmy, że sejm księstwa heskiego w Darmstadzie dał przez posła Adelunga wyraz niezadowolenia, z powodu uchwalenia ustawy wywłaszczającej, do tego dochodzi, że sejm małego księstwa kobursko-gotajskiego wyraził niezadowolenie z powodu nowego projektu o stowarzyszeniach, ponieważ projekt ten przyznaje więcej praw policji w łec zebrań i stowarzyszeń, niż to było dotąd w różnych państwach niemieckich.

Mniejsze państwa rzeszy niemieckiej czują, że je przewaga Prus przygniata, że z samodzielnych krajów stają się powoli dzielnicami rządzonej przez prawa ukute w Prusach — a Prusy mają wyraźne piętno państwa policyjnego.

Do tego dochodzi jeszcze, że długi rzeszy niemieckiej rosną co raz więcej, że na przyszłość trzeba znowu 250—300 milionów na pokrycie potrzeb rzeszy, a że nikt ich z rękawa nie wytrzęsie, tylko je trzeba w taki lub inny sposób wyciągnąć z kieszeni obywateli, ta także nikogo nie cieszy.

Wszystko to razem daje niemcom do myślenia a te myśli nie są korzystne dla Reichs-u. Einheitsgedanke, dla jedności niemieckiej.

Lecz Prusy, które nikogo się nie boją i na nikogo nie biorą względu nie zwracają uwagi na to niezadowolenie — myślą, że siła pięści starczy na wszystko.

A jednak kanclerz p. Bülow się mylił, podnosząc w ciągu ostatnich rozpraw zdanie, że nie trzeba na nikogo zważać, tylko robić to, co się tylko podobą.

Jeżeli Prusy tak dalej będą postępowały w wewnętrznej polityce, może się pojawią częstsze protesty, aż niezadowolanie i rozgoryczenie wśród Niemców dojdzie do tego stopnia, że rzesza niemiecka się zachwieje.

Według dzisiejszego stanu opinii w Niemczech mniejsze państwa niemieckie nie uznają polityki pruskiej, wywołującej oburzenie nie tylko u nas, lecz w całym cywilizowanym świecie.

Wyżej przedstawiona sprawa jest wprawdzie ściśle niemiecka, ponieważ jednak żyjemy w granicach tego państwa, interesującym jest dla nas znać opinię prawdziwych Niemców — a ta stoi w znacznym przeciwieństwie do opinii hakatystyczno-pruskiej.

Niemczenie przez siostry zakonne.

W „Pielgrzymie” czytamy:
„Na kogo Pan Bóg to i wszyscy Święci”. Przysłowie to mimowoli przypomina się każdemu, kto uprzytomni sobie, jak to się z nami obchodzi luterski rząd pruski i za jego przykładem wielu innych, po którychby się najmniej podobnych czynów niesprawiedliwych spodziewać można.

Do tych osób zaliczyć niestety musimy także niektóre — wyraźnie powiadamy: niektóre siostry zakonne, bo nie wszystkie są germanizatorkami. Widząc taką siostrę w jej skromnym ubraniu zakonnym, z pobożną miną, któżby przypuszczał, że to nieraz z niej zacięta hakatystka? I któżby przypuszczał, że te kongregacje sióstr, mające służyć uczynkom miłosierdzia, stają się często siedliskami germanizacji? A jednak tak jest w rzeczywistości.

We większej części kongregacji sióstr, zwłaszcza w Prusach Zachodnich i na Górnym Śląsku, uprawia się germanizację na wielkie rozmiary. Polkom siostrom nie wolno nawet pomiędzy sobą rozmawiać po polsku. — Ach, powiała pewna siostra przełożona do innej siostry polki tego samego zakładu: „polskiej mowy nie cierpię”. Modlitwy wspólne z reguły muszą po większej części po niemiecku odmawiać. Znam nawet takie przypadki, gdzie siostrom polkom skonfiskowano czyli zabrano polskie książki do nabożeństwa, które miały u siebie tylko dla prywatnego użytku. Tego się nawet przy wojsku nie czyni, chyba tu i owdzie. Ze łzami w oczach opowiadała mi pewna siostra polka, że jej siostra przełożona już drugą książkę do nabożeństwa w polskim języku zabrała, którą jej ludzie w dowód wdzięczności za staranne pielęgnowanie chorych podarowali.

Ale ta sama siostra przełożona wysyła już od kilku lat ową siostrę polkę po kweście do polskiego ludu, bo wtenczas i polska mowa dobra, kiedy się żąda ofiar — pieniędzy od naszego ludu.

Często nawet listu do rodziców nie wolno siostrom po polsku pisać. Znam przypadki, gdzie siostry błagały poprostu przełożoną, żeby ze względu na to że rodzice nie umieją po niemiecku, chociaż wyjątkowo pozwoliła na napisanie listu po polsku. Ale nic im to niepomogło.

I to się nie dzieje gdzieś może w głębi Niemiec, nie, to ma miejsce w polskich stronach.

A nie tylko siostry polki, ale nawet i te panny, które czasowo przebywają w jednośnych zakładach (klasztorach) dla kształcenia się i te zmuszają siostry niemiecki do niemieckiego języka. Zazwyczaj przy wstępowaniu się im tego nie mówi, ale gdy już są kilka dni, a siostra usłyszy, że ze sobą po polsku rozmawiają, natychmiast im to zgani słowami: „tu wolno rozmawiać po niemiecku”. A na tem bynajmniej nie koniec. Te siostry niemiecki namawiają polskie uczennice, ażeby sobie sprawiły także i niemieckie książki do nabożeństwa, bo przecież wszystkie modlitwy odmawia się po niemiecku. Również zmusza się owe panny by tylko po niemiecku listy nisywały do domu itd. Ba niektóre przełożone w jednośnych zakładach idą tak daleko, że nawet chorych, którzy tamże znaleźli schronisko, zmuszają do niemieckiego pacierza i to nawet takich, którzy wcale po niemiecku nie umieją. Mam na to dowody.

I cóż my na to? Nie wolno nam na to spokojnie patrzeć, bo mogłoby to mieć dla nas jak najgorsze skutki. Musimy was, drodzy rodzice przestrzedz, byście waszych córek do jednośnych klasztorów ani zakładów nie posyłali, ani na siostry ani celem kształcenia się. Tam grozi im bowiem zniemczenie lub przynajmniej zubożnienie pod względem narodowym. Są jeszcze i w naszych stronach kongregacje sióstr i prywatne zakłady, gdzie wolno mówić po polsku. Tam wasze córki posyłajcie. A jeżeli tu odpowiedni klasztor lub zakład dla wyższych córek by się nie znalazł, posłajcie je do Galicji (w Austrii), gdzie wszystko tylko po polsku.

A was wszystkich, drodzy czytelnicy, proszę, żebyście, skoro się dowiecie o podobnych zakusach germanizacyjnych przez siostry klasztorne, donosili o tem bezwzględnie do gazet, aby gazety ludzi przed takimi siedliskami germanizacji mogły skutecznie przestrzegać i nie dopuścić, by tam nasze polskie panienki niemieczono i by na utrzymanie tych zakonów i kongregacji miał płynąć nasz grosz polski. A zatem baczność!

Z walnego Zebrania Centralnego Towarz. Gospodarczego na W. Ks. Poznańskie.

Po wysłuchaniu mszy św. odprawionej na intencję Towarzystwa w kościele św. Marcina, zebrał się uczestnicy zjazdu na wielkiej sali Bazaru. O godz. 11 przed poł. zagał zebranie prezes Tow. p. dr. Jackowski obszerniejszym przemówieniem, w którym wskazał na cel zebrania i poświęcił zmarłym członkom Tow. wspomnienie pośmiertne, przyczem zaproponował w myśl wniosku p. Dunina, założenie funduszu imienia śp. Stanisława hr. Żółtowskiego na cele oświaty.

Marszałkiem zjazdu obrano pana szambelana dr. Rom. Komierowskiego.

Sekretarz p. Lossow daje rzut oka na sprawę Tow. Członków liczyło Tow. 528, obecnie jest ich 608. W dyskusji nad sprawozdaniem zaznacza członek Zarządu pan Julian Brzeski, że udział członków w zgromadzeniach powiatowych jest słaby. Pan hr. Cieszkowski popiera myśl złożenia funduszu imienia hr. St. Żółtowskiego na cele oświaty.

Następnie zdał p. Patron Chłapowski sprawę z rozwoju Kółek Włościańskich w r. 1907.

W r. 1907 przybyło 16 Kółek, ogółem jest 318 Kółek, liczących 14,584 członków. Zebrań odbyło się ogółem 3000, powiatowych 26. Lustracji gospodarstw odbyło się 362. Wicepatronowie i prezesowie mieli 2 zebrania. Wystaw odbyło się dziesięć. W gospodarstwach widać znaczny postęp i pod względem uprawy ziemi i chowu inwentarzy. Żalować należy, że gospodarze tak mało ubezpieczają się na życie, pomimo, że dyrektor „Vesty” p. dr. Mieczkowski w jasnym wykładzie wygłoszonym przed kilku laty, wykazał korzyści ubezpieczenia.

Mówca kończy słowy, że cokolwiek bądź zajdzie, nikt nie będzie mógł ani szlachcie ani duchowieństwu zarzucić, że nie poszły między lud. Na posterunku musimy wytrwać mimo gromów. — Huczne oklaski zaświadczyły, że obecni z zadowoleniem przyjęli wywody pana patrona Chłapowskiego.

Marszałek ogłasza nazwiska występujących członków zarządu pp. Dziembowskiego, Jackowskiego, Rzewuskiego i Szułdrzyńskiego. Wybór nastąpi w czwartek 12 bm. o 11 przed połudn. Pan dr. Amrogowicz z Rzeszyna podał wniosek, aby wybór nastąpił kartkami. — Na tem zakończono obrady przedpołudniowe. — Po południu zdał p. dr. Jackowski obszernie sprawozdanie z międzynarodowego rolniczego kongresu, który się odbył w ubiegłym roku w Wiedniu.

Referaty wygłosili w dniu tym oprócz tego pp. hr. Szembek z Wysocka i Pluciński z Lusówka.

Związek kupiecki na Rzeszę niemiecką.

Walne zebranie Związku kupieckiego odbędzie się w niedzielę dnia 15 marca rb. o godz. 4 po poł. na ogrodowej sali Domu Przemysłowego w Poznaniu z następującym porządkiem obrad:

- 1) Zagajenie zebrania i powitanie gości przez prezesa.
- 2) Komunikaty Zarządu i potwierdzenie nowo przyjętych Towarzystw i pojedynczych członków.
- 3) Sprawozdanie Zarządu:
 - a) prezesa,
 - b) sekretarza,
 - c) skarbnika,
 - d) komisji rewizyjnej i udzielenie pokwitowania ustępującemu Zarządowi.
- 4) Wybór nowego Zarządu i ewentualne przeniesienie siedziby Związku do Poznania.

5) Stanowisko wobec organu związkowego „Kupca” uzasadnione przez p. Piechockiego z Inowrocławia.

- 6) Wolne wnioski.
 - 7) Zamknięcie walnego zebrania.
- W myśl § 17 nowych ustaw Związku oraz § 6 regulaminu upraszamy wszystkie Towarzystwa Związkowe o przysłanie delegatów.

Samodzielni panowie kupcy jako goście mile widziani oraz reprezentanci Towarzystw samodzielnych kupców do związku nie należących.

Do miłego widzenia w Poznaniu.

Kupiectwa cześć!

A. Jakubowski, T. Lipczyński.
prezes. sekretarz.

Wszystkie pisma poznańskie i prowincjalne upraszamy o łaskawe zamieszczenie tej odezwy.

Bezskuteczność kolonizacji.

W nr. 116 „Tagu” berlińskiego rozpisuje się dr. A. Wirth o bezskuteczności polityki kolonizacyjnej. Zdaniem jego, polityka taka tam tylko ma rację bytu, gdzie koloniści otrzymują ziemię za darmo lub nadzwyczaj tanio, jak w Kanadzie, na zachodzie Stanów Zjednoczonych Ameryki północnej itp. Dalej zaś dr. A.

Wirth tak mówi o kolonizacji na kresach wschodnich:

„Jedynie powstanie polskie, a co za tem idzie konfiskata majątków polskich mogłaby do celu doprowadzić. Sprawa polska jest jednak z dwiema innemi sprawami zrosła, jak kółko: z ultramontanizmem i stosunkiem naszym do Rosji. Dopóki cesarstwo niemieckie nie podniesie się przeciwko Rzymowi, nie podda polakom. Skoro zaś kiedyś, czego się uniknąć nie da, zerwać będzie musiało z Rosją, więc byłoby politycznie polaków na naszą stronę przeciągnąć. Pogrom Rosji otwiera nam o wiele szersze pole, aniżeli ucisk polaków“.

Radzi więc dr. Wirth, wszechnie-mieć, zgodę z polakami, aby nie popchnąć całego narodu na stronę Rosji.

Podróże monarsze.

Zaledwie rozeszła się wieść o zamierzonym spotkaniu króla Edwarda z królem Wiktorem Emanuelem, półurzędowa prasa niemiecka zapowiedziała w tonie stanowczym spotkanie z królem włoskim cesarza Wilhelma. Oczywiście, ma to być odpowiedź na nieprzyjemną i niepożądaną dla Niemiec próbę utrwalenia przyjaźni włosko-angielskiej. Według ostatnich wiadomości spotkanie ma nastąpić w Wenecji.

Pogłoski o tem spotkaniu nie są jeszcze urzędowo potwierdzone, lecz zrozumiałe jest bardzo, iż cesarz Wilhelm będzie chciał osobistym swoim wpływem udaremnić zabiegi nieznosnego „wujaszka Edwarda“ o pozyskanie stałej przyjaźni Włoch i będzie się starał nawrócić „marnotrawnego syna“ — połączyć znowu Włochy jaknajściślej z trójprzymierzem, a przede wszystkim z Niemcami. Spotkanie sprzymierzonych monarchów jest tembardziej prawdopodobne, że od pobytu swego w Rzymie w r. 1903 cesarz Wilhelm nie widział się z królem włoskim. Od tego czasu jednak zaszły tak wielkie zmiany w stosunku Włoch do Niemiec i Włochy oddaliły się tak bardzo od trójprzymierza, że wątpliwe należy bardzo, aby zamierzona podróż cesarza Wilhelma odniosła jakikolwiek skutek.

Zresztą cesarz Wilhelm ma jeszcze inne zamiary. Pobyt na wyspie Korfu ma nastreczyć monarsze możność zwiedzenia pobliskich i nader malowniczych wybrzeży albańskich, a w szczególności starożytnego miasta Janina i ruin świątyń w Dodonie. Po zatem cesarz Wilhelm ma zamiar uprawiać nader gorliwie sport myśliwski i najzupełniej „przypadkowo“ spotkać się na Korfu z grecką parą królewską, która również przybędzie na tę wyspę w celu podziwiania piękności natury. Tak się jakoś szczęśliwie złożyło.

Lecz niedyskretni politycy i dziennikarze utrzymują z całą stanowczością, że zjazd Wilhelma II z królem greckim Jerzym uplanowany od kilku tygodni i, łącznie ze spotkaniem cesarza niemieckiego z królem włoskim w Wenecji, ma mieć wpływ decydujący na stanowisko Niemiec, Włoch i Grecji w sprawie budowy kolei na półwyspie Bałkańskim.

W bieżącym miesiącu, jak wiadomo, na przejażdżkę po morzu Śródziemnym wybiera się także i król Edward. Z tego powodu krążyły pogłoski, że odbędzie się spotkanie trzech monarchów: Wilhelma II, Edwarda VII i Wiktora Emanuela III. Ta wiadomość wydaje się je-

dnak nieprawdopodobną i wygląda raczej na pobożne życzenie Niemiec. Wreszcie przypuszczają także, iż cesarz Wilhelm II odwiedzi cesarza Franciszka Józefa we Wiedniu.

Wiadomości polityczne.

Niemcy. (Z sejmu.) Do etatu komisji kolonizacyjnej (urzęd. tyt.: Etat der Ansiedlungskommission für Westpreussen und Posen) stawia poseł hr. Praszma imieniem centrum wniosek o odesłanie memoriału komisji kolonizacyjnej (który omawiany był w prasie naszej jesienią) najpierw do komisji budżetowej, zanim omawiany będzie na pełnym posiedzeniu izby posłów. Konserwatyści woleliby omówić memoriał ten zaraz, podając jako wybieg, że komisja budżetowa przeciążona jest pracami. Wniosek centrum popiera także X. prał. **Jażdżewski.** To samo czynią inne partie. Konserwatyści ustępują wreszcie, gdy centrum oświadczyło, że przystąpi do szczegółowego omówienia memoriału przy trzecim czytaniu etatu, jeżeli komisja budżetowa do tego czasu nie ukończy swoich obrad nad memoriałem. Konserwatyści chcieli zmusić izbę posłów do natychmiastowego omówienia memoriału groźbą, że w danym razie komisja budżetowa nie dokończy swoich obrad i przez to memoriał z obrad tegorocznej sesji sejmowej zupełnie usunięty zostanie. To się konserwatystom nie udało. — Z etatu komisji kolon. zainteresują bez wątpienia następujące szczegóły: aparat urzędniczy liczy 193 ludzi, którzy pobierają rocznego wynagrodzenia 2 milj. 14 tysięcy 583 mk. Cały dochód ze sprzedaży osad, z tymczasowego zarządu świeżo nabytych dóbr i t. p. obliczono na r. 1908 — na 21 milionów i 200 tysięcy mk. — fundusz dyspozycyjny naczelnego prezydenta kom. kolon. jak w przeszłym tak i w tym roku wynosi 40 tys. mk. Etat kom. kolon. przyjęty bez dyskusji przeciwko głosom polaków, centrum i wolnomyślnych. — Również bez dyskusji przyjęto etat administracji długów państwowych, które w r. 1907 wynosiły 7 miliardów, 764 miliony, 677 tys. 413 mk. i 51 fen. Oprocentowanie sumy tej na r. 1908 obliczono na 275 milion., 628 tys. 195,29 mrk. Amortyzacja ma wynosić 47 milionów 452,800,49 mrk. Aparat urzędniczy pobiera za administrację tych długów 1 milj. 115 tys. 873,22 mk. — Przy dyskusji nad tytułem „podatki dochodowe“ z etatu administracji bezpośrednich podatków skarżyły się partie lewicowe szczególnie na zbyt wielkie obciążenie podatkowe warstw biedniejszych ludności w stosunku do warstw mienniejszych i na § 23 ustawy o podatku dochodowym, który nakłada na pracodawców obowiązek — donoszenia komisji podatkowej o zarobku swoich pracobiorców. Partje te tym razem nie poniosły wprawdzie swojego wniosku o zniesienie tego paragrafu, ale żądały złagodzenia w ten sposób, że robotnikom obciążonym licznymi rodzinami przyzna się większe ulgi jak dotąd prawo pozwala. Minister finansów w zasadzie wypowiedział się w sprawie przyznania owych ulg robotnikom przychylnie.

— [PBP.] Drugie czytanie w komisji o zebraniach i stowarzyszeniach, — które miało się odbyć w środę 11 marca zostało — jak się dowiadujemy — od-

roczone na czas nieograniczony, i to na życzenie rządu, który ma zamiar jeszcze dalej prowadzić pertraktacje z wolnomyślnymi celem porozumienia się co do znanego paragrafu językowego. W kołach parlamentarnych obiega pogłoska, że wolnomyślni w końcu ulegną jednak naciskowi rządu i zgodzą się na danie wolnej ręki co do języka, w którym zebrania mają się odbywać, poszczególnym państwom związkowym.

— W konwencie seniorów parlamentu uchwalono dziś zakończyć jeneralną dyskusję w plenum nad etatem spraw wewnętrznych i na dyskusję specjalną poświęcić jeszcze 3 dni. Ponieważ pora już jest spóźniona, a etat przed 1 kwietnia musi być uchwalony, dla tego postanowiono zrezygnować z przewidzianych z porządku dwóch dni wolnych (21 i 23 bm.) i zużyć je na obrady. W danym razie, tj. gdyby nie było widoków, że drugie czytanie etatu do 28-go bm. się skończy, uchwalono wziąć do pomocy posiedzenia wieczorne. Na trzecie czytanie etatu pozostałyby wtenczas trzy ostatnie dni marca.

— Berlin, 11 marca. (Z parlamentu.) Obradowano w dalszym ciągu nad etatem ministerstwa spraw wewnętrznych.

— Berlin, 11 marca. (Z sejmu.) Interpelowano rząd w sprawie nie przedłożenia projektu do ustawy o podwyższeniu pensji urzędnikom. Od stołu rządowego odpowiedziano to samo, co wczoraj w parlamencie, że sprawę trzeba odłożyć do jesieni. — Od siebie dodajemy, że odpowiedź ta nie zadowoli urzędników. Urzędnicy wiedzą, że rzesza niemiecka musi dopiero uchwalić nowe podatki, aby móc podwyższyć pensje urzędnikom, to samo jest w Prusach. — Urzędnicy zatem nie bardzo dowierzają obietnicom rządu.

— Sejm skończy swe prace pewno w kwietniu a nowe wybory mają się odbyć w czerwcu b. r.

Rosja. Aschabad. W Czardżuju zrabowano w kasie rządowej 370 000 rb. Żołnierz stojący na straży, został zabity, cała warta poraniona i związana. Podejrzany o współudział w grabieży urzędnik kasy, jak się okazało, został zabity. Znaleziono zwłoki jego o dwie wiorsty od miasta.

Austria. „N. Wiener Journal“ donosi, że pruska komisja kolonizacyjna zwróciła się do kilku przedstawicieli władz okręgowych w Czechach z zapytaniem o narodowość osób, które wyraziły chęć nabycia gruntów, wystawionych na sprzedaż przez komisję. Z polecenia ministerjum władze czeskie odmówiły informacji.

Rumunja. W obwodzie botaszańskim wybuchły ponownie niepokoje wśród chłopów. W okolicy zagrożone wysłano pułk piechoty i konnicy.

Anglia. Londyn. „Daily Mail“ donosi, że stanowisko lorda Tweedmoutha ma być zachwiane. Miał on nawet podać się do dymisji, która jednak nie została przyjęta. Zarzucają mu jak najwięcej niedyskrecję, bo faktem jest, że list Wilhelma II pokazywał nie tylko posłom, ale nawet kobietom. Dzienniki domagają się wytoczenia śledztwa dla zbadania, w jaki sposób „Times“ przyszedł do posiadania listu.

Sprawa marokańska. Położenie Muleja Hafida ma być niekorzy-

stne. Dwóch ministrów jego traktuje z sultanem Abdulem Azizem o poddanie. Gdyby to nastąpiło uspokojenie Marokka byłoby łatwiejsze.

Wiadomości z bliska i z daleka.

Poznań, dnia 12 marca 1908.

Uczmy dzieci czytać i pisać po polsku!

* **Wielkopolskie karty z pelikanem** sztuka 10 fen. są do nabycia wszędzie tam, gdzie się sprzedaje telegramy gratulacyjne.

* **Poznań.** Prezesem zarządu Tow. Centralnego Gospodarczego został wybrany p. dr. Tadeusz Jackowski z Wronczyna znaczną większością głosów.

* **Biuro** informacyjne Polskiego Centralnego Komitetu wyborczego i Biuro „Straży“ przy Alejach nr. 18, jest otwarte codziennie rano od 10—1, po południu od 4—6, w niedzielę i święta od 12—1. Adres: Dr. Tadeusz Jaworski, Poznań—Posen. Telefon 1640, tylko w godzinach od 10—1 i 4—6. — Prosimy o nadsyłanie wiarogodnego materiału jako to: zakazów i rozporządzeń policyjnych i administracyjnych, nadużyć komisarzy, landratów i urzędników stanu, akt sądowych i wyroków itp. — dla użytku posłów naszych.

* **Dla naszych czytelników** przygotowaliśmy miłą niespodziankę. Pragnąc, aby nasi czytelnicy otrzymali za pośrednictwem pisma naszego prawdziwie wartościowe dzieło, ofiarujemy wszystkim naszym abonentom znakomitej naszej autorki Marji Konopnickiej **Wybór pism.** Pisma Marji Konopnickiej zawierają najpiękniejsze prace naszej autorki i są wydane nader ozdobnie z rysunkami niezapomnianego mistrza słowa i pędzla Wyspiańskiego, w przepysznej kolorowej okładce i zawierają stron **336.** — Oprócz pieśni i piosenek, obrazków i t. d. mieszczą się w zbiorze tym powieści: „W dolinie Skawy“, „Dym“, „Miłosierdzie gminy“, „W Winiarskim forcie“, „Niemczaki“, „Głupi Franek“. — Za nadesłaniem **tylko 50 fen.** przesyłamy wszystkie te powieści i poezje pod opaską franc. Upraszamy o jaknajspiesniejsze zgłoszenia, gdyż niewątpliwie pisma Marji Konopnickiej za tę bajeczną cenę będą wkrótce wyczerpane. Adresować: Fr. Chocieszyński Poznań—Posen. Przesyłka odwrotna.

* **Ojciec rodziny,** pilny, trzeźwy i niekarany, 36 lat, który utracił po 8 latach miejsce jako woźny przy landzafcie z powodu strejku szkolnego, prosi bardzo o jakiegobądź zatrudnienie. Łaskawe zgłoszenia przyjmuje G. 100 Stanisław Spruciński, Dammstr. nr. 5, Posen.

* **Mężczyzna** 54-letni, mający za sobą wykształcenie gimnazjalne, mówiący 4 językami tj. polskim, litewskim, ruskim i niemieckim, poszukuje zajęcia. W braku innego przyjmie miejsce jako portier hotelowy, fabryczny, albo w prywatnym jakim zakładzie lub domu, w Poznaniu, lub innem większem mieście. Łaskawe zgłoszenia proszę nadesłać pod literą v. P. 100 postlagernd Poznań-Jerzyce (Posen-Jersitz).

* **Na cel funduszu żelaznego** Stacji Sanitarnej odegrane będą dnia 14 marca rb. we wielkiej sali Lamberta trzy sztuczki i to „O chlebie i wodzie“ ze śpiewami, „Barka-

Nad gruzami świątyni.

Z Żywego Dziennika literackiego.

Jeruzalem, Jeruzalem,
Ziemio królów i bogów,
Przychodzę do Twoich progów
Jako strudzony podróżny
Żadny wrażenia Jalmużny,
Zdjęty tęsknotą i żalem:
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem,
Matko wieszczów proroków,
Pytam u zwalisk Twych stoków,
Kędy jest Twoja Egida,
Królewska lutnia Dawida,
Zdobna żalobny opalem?
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem
Niegodna służebnico,
Odwiecznej prawdy rodzico,
Kędy jest twoja macierza?
Wieczysta ar-a przymierza?
Upadła przed krzyżą palem:
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem,
O ziemio upragniona,
Mlekiem i miodem sycona,

Gdzież plony twojej dąbrowy?
Dziś proch pustyni jałowy
Ożywion tylko szakalem...
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem,
Wieczysta ty sieroto,
Kędy twych świątyni jest zioto?
Gdzież twe proroki i sędzie,
Gdzież Jeremjasza orędzie,
Dźwięczące przewidzeń żalem:
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem,
Wiecznie płacząca wdowo,
Czyliż nie wstaniesz na nowo?
Czyż nie okrzyk lud wierny
Twoje sadzawki, cysterny,
Ruben i Juda z Neftalem?
Jeruzalem, Jeruzalem!

Jeruzalem, Jeruzalem,
Straszne są boże gniewy,
Zamilkły twych świątyni śpiewy;
Tam, kędy pobożna rzesza
Słuchała głosek Mojżesza,
Arab wygłasza swe: Saleem!
Jeruzalem, Jeruzalem!

Józef Kościelski.

Thalitha kumi.*)

Ewang. św. Marka
Rozdział V. wiersz 38 i następne.

Z Żywego Dziennika literackiego.

A gdy do domu wszedł onego
Gdzie legło dziewczę wśród posłania,
Wnet odgłos trenu pogrzebnego
Posłyszał, płacz i narzekania.
Więc wszedłszy rzekł im: przecz płaczecie?
I czemu łza na licach łśni?
Na marach legło wasze dziecię;
Lecz co jest śmiercią — któż zrozumie?
Nie zmarło dziewczę, ale śpi.
Thalitha kumi!

A więc się z ni-go natrzęsali,
A on za ręce wziął rodzice
I razem tych, co przy nim stali,
I powiódł w śmierci ich świetlicę.
A gdy stanęli ponad łóżem,
Śród żalostnego płaczu, łkań,
Rzekł owionięty tchnieniem bożem:
Niechaj się wasza boleść stłumi;
Dzieweczko, tobie mówię — wstań!
Thalitha kumi!

*) Dziewczę wstań!

I wstało dziewczę, i chodziło,
Do uciech życia znów ohotne,
Bo życie będzie, jako było.
Bo nie umiera, co żywotne.
Wy wszyscy, którym dziś rozpaczę
Otuchę wzięły jasnym dni,
Wy wszyscy, którym serce płacze,
Wam mówię, choć żal piersi tłumi:
Nie zmarło dziewczę — ale śpi;
Thalitha kumi!

Dzieweczko nasza! na tapczanie
Dzisiaj cię świat umarłą widzi,
A że wierzymy w zmartwychwstanie,
Więc nam uraga, więc z nas szydzi.
Ale żeś ducha ty nie dała
Zwątpieniu ani śmierci w dań,
Więc zajaśniejesz zmartwychwstała.
Dziś Boży głos nad tobą szumi:
Dzieweczko, tobie mówię — wstań!
Thalitha kumi!

Józef Kościelski.



Dnia 10 b. m. zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona kilkakrotnie św. Sakramentami w 73 roku życia nasza najukochańsza matka, babka i prababka ś. p.

Michalina Tokłowicz

z domu Łaniecka.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 13. b. m. o godz. 3 po południu z domu żałoby Poznań-Jeżyce, ul. Forteczna nr. 32, o czym donoszą wszystkim krewnym i znajomym w smutku pogrążone

dzieci i wnuki.



Dnia 10 b. m. zasnął w Bogu, opatrzony św. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec i dziadek ś. p.

Józef Siwczak

przeżywszy lat 59. Pogrzeb odbędzie się w piątek, o godzinie 4-tej z domu żałoby przy ul. Gneisenau 47, o czym donosi krewnym i znajomym ciężko strapiena

rodzina.

Na żałobę

Kapelusze, Suknie, Bluzki,
Materye czarne, Krepy

poleca w wielkim wyborze i tanich cenach

K. Ignatowicz,
Poznań, Stary Rynek 67/69.

Zamówienia na kapelusze i suknie żałobne wykonuje
w 24 godzinach. 5940

BILANS

za rok 1907.

Activa		Passiva
	Udziały	98 295,50
	Dywidenda (wypłacająca się)	1 948,70
429,00	Koszta procesowe członka	
875 825,00	Weksle	
	Depozyta	930 068,16
	Fundusz rezerwowy	46 323,11
163 122,30	Banki	
9 662,94	Nieruchomości	
17 000,00	Akcyje	
	Rezerwa specjalna	11 763,30
22 359,53	Gotówka	
1 088 398,77		1 088 398,77

Liczba członków:

Z roku 1906 przeszło na rok 1907 835

W roku 1907 przybyło 47

razem

W roku 1907 ubyło 57

Na rok 1908 przechodzi 825

Miejska Górka, dnia 6-go marca 1908. 1362

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

ZARZĄD:

K. Wierzychowski. A. Skwierczyński. F. Żyto.

BILANS

für das Jahr 1907.

Activa		Passiva
	Geschäftsanteile	98 295,50
	Dividende	1 948,70
429,00	Kostenvorschüsse	
875 825,00	Wechsel	
	Depositen	930 068,16
	Reservefonds	46 323,11
163 122,30	Banken	
9 662,94	Immobilien	
17 000,00	Actien	
	Specialreserve	11 763,30
22 359,53	Barbestand	
1 088 398,77		1 088 398,77

Zahl der Mitglieder:

Vom J. 1906 sind auf 1907 übergegangen 835

Im Jahre 1907 sind beigetreten 47

zusammen

Im Jahre 1907 sind ausgeschieden 57

Auf das Jahr 1908 gehen über 825

Goerchen, den 6. März 1908. 1363

BANK LUDOWY

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht.

DER VORSTAND:

K. Wierzychowski. A. Skwierczyński. F. Żyto.

Spółka stolarska

Poznań, tylko Jezuicka 5
przy Farze. Telf. 207.

Tischler Rohstoff- und Absatzverein E. G. m. b. H.

Bilanz per 31. Dezember 1907

für das Geschäftsjahr 1907.

Activa		Passiva
54 198,00	1. Grundstücke	
12 501,42	2. Debitoren	
	3. Creditoren	41 138,20
2 013,68	4. Barbestand	
	5. Geschäftsanteile	6 381,50
32 814,30	6. Banken	
	7. Akzepten-Conto	42 000,00
	8. Reservefonds	7 323,35
1 010,00	9. Geschäftsanteile in anderen	
53 800,00	Genossenschaften	
6 000,00	10. Hypotheken	
	11. Lombard-Hypotheken	495,00
	12. Dividende	31 605,05
	13. Depositen	28 488,30
	14. Specialreserve	4906,00
	15. Pensions - Fonds	
162 337,40		162 337,40

Zusammenstellung.

Activa	162 337,40
Passiva	162 337,40

deckt sich.

Am Schlusse des Jahres 1906 betrug die Anzahl der Genossen 48 mit 49 Anteilen

Im Jahre 1907 sind beigetreten Mitglieder 53 mit 55 Anteilen

Im Jahre 1907 sind ausgeschieden 4 mit 4 Anteilen

gehen über auf das Jahr 1908 Mitglieder 49 mit 51 Anteilen

Die Haftsumme der Genossenschaft beträgt 51 000 Mk.

Wreschen, der 7 März 1908

Bank Parcelacyjny

Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht.

Der Vorstand:

M. Gawlak. J. Lewicki. L. Nowakowski.

Kamienica

w najlepszym położeniu w ożywionem miasteczku Księstwa Pozn. jest do sprzedania, ewent. w niej mieszczący się handel żelaza i towarów materyal., także nadający się na destylację lub handel, do przejęcia. Oferty piśm. uprasza się przesać do ekspedycji Wielkopola pod nr. 1333.

Walne zebranie Kasy Pożyczkowej i Oszczędności

w Jarocinie

Eingetragene Genossenschaft mit unbeschränkter Haftpflicht. odbędzie się 16 marca rb. o godzinie 1. po południu na sali Domu św. Józefa 1417

RADA NADZORCZA

Ks. dziekan Obst, prezes.

Parcelacje.

We wtorek dnia 17 bm. o godz. 8 i pół sprzedawć będą gospodarstwa p. Kujawy w Dębcu nad szosą pomiędzy Kurnikiem a Środą, buraczanej ziemi 83 morgi z budynkami i inwentarzem.

W środę dnia 18 bm. o godz. 8 i pół w Gałęzowie pod Wrześnią, stacya kolei Sokolniki lub Strzałkowo, 3 resztówki od 30—200 morg pszennej, buraczanej ziemi z budynk. i inwent.

W sobotę dnia 21 bm. o godz. 8 w Lubiniu p. Kościanem około 50 mg. najlepszej ziemi z inwentarzem i budynkami, w których znajd. się skład, rzeźnicki i kolon. przynosz. 1100 M. rocz. dzierz.

G. RITTER, Poznań, ul. Wodna 27.

Interes zbożowy, finansowy i parcelacyjny. 1406

W lesie majetności Dobrojewo

Tartak wyrabia:

szalówki, deski, blochy,
kantówki, belki. 1394

Wyroby cementowe także nabyć można. Ceny korzystne. Proszę zamawiać: Klemensowo (Scharfenort).

Szadmistrze drenarscy

mogą otrzymać całoroczne zatrudnienie przy pracach drenarskich i łakowych. Zgłoszenia przyjmuje **Warszawska Spółka Melioracyjna w Warszawie, ulica Jerozolimska 25** z podaniem warunków i odpisu świadectw z dotychczasowego zajęcia.

Kasa oszczędności

Banku Rolniczo-Przemysłowego
Kwilecki, Potocki & Sp.

Przyjmuję na oprocentowanie wkładki każdej wysokości, od 1 mk. począwszy i płać od 3 do 4 i pół proc. wedle umowy.

Od 1. 4. 08 potrzebny dzielny ogrodnik żon. Zgłoszenia przyjmuj (1318)

W. Bączkowski, ogrodnik. Gr. Słupia per Schroda.

Interes wiktualno-kolonialny z maglą istniejący od 35 lat, jest z powodu innego przedsięw. do objęcia od 1. 4. 08. Nowakowska, ulica Żydowska 30.

Poszukuję kupca lub dzierżawcy na 1403

gościniec

z 17 morgami dobrej ziemi w Włoszakowicach.

J. RUSSAK

fabryka wódek w Kościanie.

KAMIEŃCIE

moją w Stęszewie (w Poznańskim) z warsztatami, 1 morgą ogrodu zamierzam sprzedać za cenę 7000 mk. przy wpłacie podług umowy 1396

Reinsch Wwa., Berlin, Neue Hochstr. No. 54-a.

W pewnem powiatowym mieście Księstwa Poznańskiego jest stara, dobrze zaprowadzona

szklarnia

prawie bez konkurencji z handlem i kamienicą, w najlepszym położeniu pod bardzo korzystnymi warunkami do sprzedania. Oferty piśmienne przyjmuje eksp. Wielkopola pod nr. 1397.

Sprzedaj hotelu!

W pewnem mieście Księstwa Pozn. lic. 4200 mieszcz., gdzie wielki przystanek kol. żel., przeto wiele podróży, jest hotel wskutek zmiany stosunków za ca 65,000 mk. zaraz do sprzed. Z powodu ładnego położenia i wielkich ubikacji i podwórza, nadaje się także do każ. poboczn. inter. Modemu dzielnemu kupcowi bardzo polec. godne. Potrz. 20—25 000 mk. Zgłosz. przyjm. eksped. Wielkop. pod nr. 1402.

JAVOL

utrzymuje

własne



WŁOSY!

Szukam kupna 1400

wodnego młyna z rolą.

Zgłosz. przyjm. J. Cychnerski

Marthasagen por Środa.

Baczność!

Z powodu parcelacji folwarku w Pr. Zachodnich są do nabycia

PARCELE

od 20—300 mg. dobrej ziemi z łakami i kompletnymi budynkami.

DWOROSTWO

o 12 pokojach z ślicznym 10 mg. ogrodem, 800 mk. owocu rocznie, osobno, lub też może być na życzenie podzielone.

POMIESZKANIE

o 5 pokojach, z chl., stołoda itd.

2 WIATRANKI

od 50—200 mg. dobrej ziemi, wszystko przy st. kolej. w dobrej polskiej okolicy korzystnie do nabycia. O pół ceny co w Księstwie

Wpłaty dogodne podług umowy. Zgłosz. najpóźniej do 15 bm. do eksped. Wielkop. pod nr. 1398.

Skład rzeźnicki

warsztat i pomieszkanie od 1-go kwietnia tanio do wynajęcia. Poznań-Jeżyce, ul. Polna 11.

Gospodarz I ptr. 1292

Panienki zamiejscowe

i miejscowe przyjmie każdego czasu tanio na stół i stancję 1388

M. Nagórska,

ulica Wilhelmska nr. 15.

3—10 marek

poboczny zarobek codziennie po wszystkich miejscowościach mogą mieć

panowie i panie wszystkich stanów którzy wykonują pracę piśm. domowe i przemysłowe pisanie

adresów, wykon. robót ręczn., agencje, zastępstwa itd. Wysoko płatne polecenia egzyst. wszelk. rodzaju. Verlag „Für's prakt. Leben“ Leipzig 98. (Setki świetnych podziękowań.) 1035

Kowal

z czeladnikiem i uczniem potrzebny na wysoki kontrakt do

Dom. Sławno per Lubasz. Zgłoszenia do 1389

Zarządu.

KINEMATOGRAF

8 plac Wilhelmski 8
Co środę, czwartek i
piątek będzie przedstawiana

PASSYA

narodzenie, życie, męka i śmierć Pana Jezusa, jak najpiękniej ukolorowana. Odebranie tego filmu kosztowało nieomal 200 000 marek. Przy odebraniu tego obrazu byli setki osób czynnych, każdy się dziwi, każdy chwali ten pięknie ukolorowany program. Dyrekcja Franc. Dymarski.

Pisarz gosp.

polowy potrzebny zaraz lub od 1. 4. 08. Zgłoszenia do Dom. Turzno p. Tauer Wpr. 1391

Pomocnika handlowego

do składu żelaza poszukuje od 1. 4. 08. Zgłoszenia z podaniem wymagań przy wolnym stole i stancji do ekspedycji Wielkopola pod nr. 1408.

Biegła haciarbę poszukuje natychmiast

A. Knothe, 1396
ul. Cesarza Wilhelma 14 III ptr.

Włóдарz

z zaciężnikiem, energiczny, trzeźwy do farnali potrzebny od 1. 4. 08 do Dom. Pawłowo poczta i stacja kolei Revier.

10—15 mk. dziennie mogą zarobić osoby uczciwe i pilne, także kobiety, przyjmując pewne zastępstwo, choćby pobocznie. Nie wymaga się wpłaty, ni kapitału, ale sumienności i uczciwości. Wszelkie szczegóły bezpłatnie (po polsku lub niem.) Adresować: **chiffre G. 2653 do Haasensteln & Vogler A. G., Berlin.** 1414

Dom. Mystki pow. średzki (poczt. Königshof Kr. Schroda) przyjmie od 1 kwietnia lub zaraz

stelmach kawal.

Do Król. Pol. potrz. zaraz zdolny kierownik introligatorski

Zgłaszający się, powinien znać doskonale hurtowną oprawę książek do nabożeństwa za pomocą maszyn najnowszej konstrukcji. Tylko rzeczywiste zdolni, trzeźwi i energiczni kandydaci, ile możn. znan. zechcą złożyć ot pod adre

Ks. Prof. Kłopotowski, Lublin, R.-Polen, ul. Królewska 10

Szwaczki

do ręki i maszyny na spodnie, wysoka płaca i stałe zatrudnienie. mogą się zgłosić. 1404

Ulica Strumykowa 24 ptr. na pr.

Ucznia

do mego handlu kolonialnego, nasion, cygar, win, delikatesów i destylacji przyjmie 1401

W. Ziemięwicz, Jarocin.

Ucznia

syna uczciwych rodziców przyjmie zaraz do handlu żelaza i towarów kolonialnych. 1399

Fr. Samolewski, Gostyn.

Ucznia

syna uczciwych rodziców, który ma zamiarowanie do ogrodnictwa i bukieciarstwa, przyjmie zaraz lub od 1-go kwietnia. 1348

A. Grabarski, Gostyn.

Ucznia

syna uczciwych rodziców, który ma zamiarowanie do ogrodnictwa i bukieciarstwa, przyjmie zaraz lub od 1-go kwietnia. 1348

A. Grabarski, Gostyn.

Młod. pomocnika

z dobrimi świadectw., do składu kolon., łakoci, win, cygar i papierosów oraz dest. przyjmie zaraz

B. Płocieniak, Kostrzyn.

Gospodarstwo

87 mg. mam zamiar sprzedać, lub zamienić na gościniec na wsi lub w mieście. Znaczyć na odpowiedz. Zgłoszenia do eksped. Wielkopola pod nr. 1347.

Wszystkie gatunki i każda ilość

kartofli

kupuje po cenach najwyższych za gotówkę przed lub przy ładowaniu.

Emil Fabian, Bydgoszcz. (Bromberg) Telefon 103.

meble

i całkowite wyprawy w wielkim wyborze po przystępnych cenach i na dogodnych warunkach.